

Dane ogólne:

Kraj: Holandia

Miasto: Amsterdam

Nazwa firmy: Interlinguals.com

Strona internetowa: www.interlinguals.com

Termin praktyki: 10/2013 – 01/2014

Faza przygotowawcza:

znalezienie praktyki: Firmę, w której realizowałam praktykę znalazłam przez Internet. Od początku miałam na uwadze, że chcę jechać do Amsterdamu, a więc starałam się to uwzględnić poszukując praktyk, a ilość ofert była w tej uwagi ograniczona. Jest też dużo serwisów, które gromadzą informację na temat takich ofert, np. www.globalplacement.com. Można też szukać za pośrednictwem LinkedIn.

załatwienie formalności w SGH: załatwienie formalności przebiegło bardzo sprawnie. Ważne jednak, aby odpowiednio zaplanować ile czasu zajmie otrzymanie dokumentów pocztą od praktykodawcy, aby móc zaplanować podróż. W moim przypadku było to aż ok. 5 dni roboczych. W między czasie dobrze jest wyrobić kartę EKUZ. Po zebraniu kompletu dokumentów zebranie podpisów w SGH zajęło mi 1 dzień.

przygotowanie językowe: w firmie posługiwaliśmy się językiem angielskim. Przed wyjazdem opanowałam go na poziomie C1. W moim przypadku także znajomość niderlandzkiego (poziom B1) była dość przydatnym dodatkiem, jednak zwykle język angielski jest wystarczający.

kwestie finansowe: Amsterdam to dość drogie miasto. Największym wydatkiem jest niewątpliwie zakwaterowanie. Średnio trzeba na nie przeznaczyć ok. 500€ miesięcznie. Można natomiast zaoszczędzić na komunikacji miejskiej, kupując rower. Dodatkowe koszty (głównie wyżywienie) to ok. 150€/miesięcznie.

Przyjazd do Firmy/Instytucji organizującej praktykę:

Na praktykę pojechałam samochodem. Tanio można się tu jednak dostać samolotem z Warszawy do Eindhoven, a potem pociągiem, chociaż to dość długa i męcząca podróż. Słyszałam również o pociągu Jan Kiepura, również z Warszawy. Jeśli odpowiednio wcześniej kupi się bilet, może on kosztować tylko ok. 30€. Nie sprawdzałam.

Rozpoczęcie praktyki

Pracowałam w dość małej firmie, a więc opiekował się mną bezpośrednio szef. Zawsze mogłam liczyć na jego bezpośrednie wsparcie i pomoc, także w sytuacjach nie związanych bezpośrednio w pracą, ale na przykład informacjami dotyczącymi miasta. Na początku praktyk zostałam wprowadzona w działalność firmy i planowany zakres moich działań.

Zakwaterowanie:

Praktykodawca nie zapewnia zamieszkania. Szukałam go na własną rękę. Szczególnie pomocne były dla mnie takie strony internetowe jak www.kamernet.nl i www.expatriates.com. W pierwszym serwisie, trzeba założyć konto i zapłacić za możliwość odpowiadania na ogłoszenia, ale jest on bardzo przydatny. Ja swój pokój znalazłam za jego pośrednictwem. Opłata to ok. 20€ za miesiąc korzystania, ale jest tam naprawdę bardzo dużo ogłoszeń i większość Holendrów korzysta z tej właśnie strony. Drugi serwis jest bardziej międzynarodowy, ale za to bezpłatny. Odpowiadając na ogłoszenia polecam zachować ostrożność. Jest wielu oszustów, próbujących wyłudzić pieniądze na przykład pisząc, że są za granicą, ale po wpłacie pieniędzy na konto prześlą klucz do mieszkania. Zwykle taka historia to oszustwo. Ogólnie rynek mieszkaniowy w Amsterdamie zмага się z wiecznie za niską podażą. Dlatego też zwykle wynajmujący mogą sobie pozwolić na proszenie o wpłacenie kaucji lub bezzwrotnej opłaty za wynajęcie mieszkania (zwykle w wysokości miesięcznego czynszu). Sam czynsz wynosi zwykle ok. 500€ za miesiąc. Jeśli chodzi o czas potrzebny na znalezienie mieszkania to ok. tygodnia w moim przypadku. Dobrze jest przynajmniej jeden dzień poświęcić na odwiedzenie wszystkich oferowanych mieszkań. Zwykle pokoje są umeblowane.

Opis praktyki

Pracowałam w młodym start-upie, więc moja praca to był w dużej mierze multitasking. Naszym głównym zadaniem (jako praktykantów) było poprawienie funkcjonalności strony i rozbudowanie społeczności osób zarejestrowanych. Na początku myślałam, iż moja praca polegać będzie w większym stopniu na realizacji zadań marketingowych, jednak z czasem była to głównie rozbudowa stron internetowych. Praktykodawca zauważył moją chęć do pracy w programem WordPress i przydzielił mi więcej zadań związanych z tym programem. Ogólnie rzecz biorąc praktyki w startupie mogą przełamać dla was pewne stereotypowe wyobrażenie o nudnych praktykach polegających głównie na kserowaniu, gdyż (oczywiście w zależności od firmy) możecie mieć do czynienia z bardzo dużą rozbieżnością zadań i nowych wyzwań. Językiem obowiązującym w pracy był angielski. Czasem rozmawiałam także z pracodawcą po niderlandzku, jednak znajomość języka nie była wymagana. Dodatkowo często tłumaczyłam treść stron na język polski.

Życie towarzyskie i zwiedzanie:

- a) Co oferuje miasto: Jeśli chodzi o zwiedzanie to miasto ma do zaoferowania bardzo ciekawe muzea, m.in. muzeum Van Gogha, Rijksmuseum, Stedelijk (sztuka współczesna), dom Rembrandta i wiele innych. Wstępny do wszystkich są płatne, ok. 10-15€. Opłaca się zatem kupić museumkaart, która daje darmowy wstęp do wielu muzeów na terenie całej Holandii (<http://www.museumkaart.nl/>). Kosztuje ok. 55€ i można ją kupić w kasie wielu muzeów. Sporą atrakcją jest też przejażdżka po kanałach wpisanych na listę UNESCO czy odwiedzenie browaru Heinekena albo muzeum figur woskowych Madame Tussauds.
- b) kluby: Firma jako taka nie organizuje życia towarzyskiego po pracy. Często jednak wychodziliśmy po pracy do pubu, aby się zintegrować. Poza tym warte polecenia są takie miejsca jak Rembrandtplein i Leideplein (głównie puby). Bardzo podobało mi się również w lokalnym browarze umieszczonym w wiatraku, brouwerij 't IJ.
- c) festiwale i koncerty: niestety nie byłam na żadnym w czasie mojego pobytu.
- d) Gdzie pojechać na weekend?: Poza miastem warto zwiedzić inne miasta w ramach randstad, np. Hagę i Rotterdam. Można też wybrać się do Zaandam i zwiedzić Zaanse

Schaans, aby zobaczyć co nieco z holenderskiej wsi. Ja odwiedziłam także południe kraju.

Praktyczne informacje dot. warunków ekonomicznych:

- a) Ceny wybranych produktów: większość produktów spożywczych jest droższa niż w Polsce. Może warto przywieźć ze sobą jakieś zapasy. Chleb kosztuje 1-2€, ser ok. 2,5€, herbata ok. 1,5€ za paczkę, mleko ok. 1,5€/1l.
- b) polecane sklepy: cały Amsterdam jest opanowany przez sieć Albert Heijn (ah) i te supermarkety są najłatwiej dostępne. Niestety nie należą do najtańszych, chociaż jakość oferowanych produktów jest dobra. Tańsze markety to na przykład Lidl czy Aldi. Pomiedzy nimi plasuje się Jumbo.
- c) Handel w niedziele: w samym Amsterdamie większość sklepów jest otwarta w niedziele, Albert Heijn czasem nawet do 22. W innych, mniejszych miejscowościach większość sklepów jest jednak zamknięta w niedziele.
- d) warte polecenia miejsca na obiad: warto odwiedzić restauracje w dzielnicy de Pijp. Aby spróbować typowego holenderskiego jedzenia można odwiedzić sieć Stampotje (jeśli planujesz przyjazd jesienią, bo to potrawy sezonowe).

Często do podjęcia płatnej pracy na terenie Holandii wymagane jest zakupienie tutaj ubezpieczenia. Kosztuje ono ok. 100€/miesiąc. Popularne firmy to Cz i Unive. Jeśli chodzi o wydatki na komunikację to warto kupić kartę OV, z którą za pojedynczy przejazd zapłacimy mniej (w zależności od przejechanych kilometrów). Komunikacja miejska jest jednak dość droga, ok. 90€/miesiąc, dlatego tym bardziej polecam zakup rowera (koszt. 60-130€ za rower używany). Pomocna może być ta grupa na facebook'u:

<https://www.facebook.com/groups/245976828868737/>.

Inne:

Wyjazd na praktykę na pewno warty jest polecenia. Jeśli nie możecie wyjechać w wakacje, tak jak ja, warto zaplanować sobie odpowiednio przebieg np. poprzedniego semestru i wziąć więcej przedmiotów, tak aby po powrocie nie mieć zbyt wielu zaległości.

Ocena:

5